



Paweł Marszałek

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Wydział Ekonomii
Katedra Pieniądza i Bankowości
pawel.marszalek@ue.poznan.pl

CZY ZASADNE JEST PRZEŁAMANIE MONOPOLU PAŃSTWOWEGO W SFERZE MONETARNEJ?

Streszczenie: W kontekście krytyki istniejących rozwiązań w zakresie organizacji i funkcjonowania współczesnych systemów pieniężnych w literaturze rozważa się rozmaite koncepcje systemów pieniężnych, w tym również takie, które postulują odejście od monopolu państwa w sferze monetarnej. Przedmiotem artykułu jest jeden z takich nurtów, a mianowicie tzw. wolna bankowość (*free banking*). Celem artykułu jest analiza pozytywnych i negatywnych aspektów współczesnej wolnej bankowości oraz próba oceny, czy przejście do tego rozwiązania byłoby zasadne. Dążąc do realizacji celu, przybliżono typy i cechy współczesnych koncepcji *free banking* oraz przesłanki ich sformułowania. Następnie zaprezentowano argumenty za wolną bankowością, a w dalszej kolejności – uwagi krytyczne pod jej adresem.

Słowa kluczowe: wolna bankowość, system pieniężny, bank centralny.

JEL Classification: B26, E42, E51.

Wprowadzenie

Demonetyzacja złota w 1978 r. formalnie usankcjonowała funkcjonowanie systemów pieniężnych opartych na pieniądzu niezależnym (fiducyjnym) i monopolu banków centralnych. Jednak już od samego początku możliwości skutecznego działania takich systemów, ich zdolność adaptacji do dynamicznie zmieniających się uwarunkowań, czy nawet same podstawy teoretyczne budziły – i budzą nadal – wiele wątpliwości. Nasiliły się one znacząco w następstwie globalnego kryzysu finansowego z lat 2007-2009 [zob. np. Krugman, 2010; Sławiński, 2010; Tirole, 2015].

Co ciekawe, krytyka istniejących w sferze monetarnej rozwiązań była prowadzona z przeciwstawnych pozycji ideologicznych. Sceptycznie o istniejących w sferze monetarnej rozwiązaniach wypowiadali się zarówno orędownicy wolnego rynku, jak i zwolennicy koncepcji egalitarnych, postrzegający przy tym zasady i cele współczesnych systemów pieniężnych jako element doktryny tzw. neoliberalizmu.

Szczególnie interesujący nurt krytyki stanowią koncepcje przedstawicieli tzw. współczesnej wolnej bankowości (*free banking*). Reprezentują oni poglądy skrajnie wolnorynkowe, zdecydowanie nawołując wręcz do „rewolucji” w odniesieniu do reform systemu pieniężnego. Jako sposób poprawy sytuacji wskazują między innymi całkowite zerwanie z państwowym monopolem emisji pieniądza i swoiste „urynkowienie” tej sfery, wyrażające się np. dopuszczeniem do obrotu prywatnych jednostek pieniężnych, swobodnie emitowanych przez poszczególne banki [Dowd, 1992; Rothbard, 2007; White 2008; De Soto, 2009].

Abstrahując od politycznej i operacyjnej możliwości zastąpienia istniejących rozwiązań poprzez którąś z odmian wolnej bankowości¹, pojawia się pytanie o bilans korzyści i strat z takiego posunięcia. Na ile rezygnacja z państwowego monopolu w sferze monetarnej byłaby uzasadniona z czysto merytorycznego punktu widzenia. Celem artykułu jest zatem analiza pozytywnych i negatywnych aspektów współczesnej wolnej bankowości oraz próba oceny, czy przejście do tego typu rozwiązań byłoby zasadne. Dążąc do realizacji celu, przybliżono najpierw typy i cechy współczesnych koncepcji *free banking* oraz przesłanki ich sformułowania. Następnie zaprezentowano syntetycznie argumenty za wolną bankowością, a w dalszej kolejności – sformułowano uwagi krytyczne pod jej adresem.

1. Odmiany, cechy i przesłanki nowoczesnych koncepcji wolnej bankowości

Najogólniej przez wolną bankowość rozumie się formę organizacji systemu bankowego, w której banki nie podlegają zasadniczo regulacjom ostrożnościowym, a także mogą emitować własne banknoty. Czasem rozpatruje się ją jeszcze szerzej, a mianowicie jako system pieniężny, w którym nie funkcjonuje bank centralny (lub nie ma żadnych szczególnych prerogatyw), a kreacja pieniądza gotówkowego i bezgotówkowego leży w gestii banków prywatnych, niepodlegających żadnym odrębnym regulacjom prawnym [Smith, 1990; Sechrest, 2008].

¹ Zagadnienia te przedyskutowano szczegółowo w: [Marszałek, 2015].

Model ten nie stanowi tylko ciekawostki teoretycznej. Wolna bankowość funkcjonowała w wielu krajach w XVIII i XIX w. Przestała działać wraz z umacnianiem się monopolu państwowego w sferze stosunków pieniężnych, będąc przy tym postrzeganą jako rozwiązanie bardzo niestabilne. W ostatnich kilku dekadach nastąpił jednak swoisty renesans badań nad wolną bankowością. Oprócz przewartościowań w teorii ekonomii, złożyły się na to następujące przesłanki praktyczne: finansyzacja i jej konsekwencje, postępująca deregulacja i internacjonalizacja działalności bankowej, słabe wyniki poszczególnych banków centralnych w zakresie zapewnienia stabilności monetarnej [zob. Bernholz, 2003], stosunkowo częste i groźne w skutkach kryzysy finansowe, postęp technologiczny, pozwalający na wypracowanie i upowszechnianie nowych form pieniądza, czy wreszcie warunki tzw. nowej ekonomii oraz postkapitalizmu [Mason, 2015]. Niewątpliwie znaczenie miał też panujący na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku ogólny klimat prorynkowy.

Współczesna wolna bankowość nie stanowi monolitu. Według Selgina i White'a [1994] można wyróżnić co najmniej trzy jej nurty. Są nimi: 1) nowoczesna wolna bankowość (*modern free banking*), postulująca zderegulowany system pieniężny, w którym funkcjonują prywatne wymienialne jednostki pieniężne, emitowane przez poszczególne banki; 2) konkurencja walutowa między obiegającymi równoległe prywatnymi jednostkami pieniężnymi, mającymi charakter fiducjarny, oraz 3) tzw. nowa ekonomia pieniężna (*New Monetary Economics*). Niezależnie jednak od rodzaju, katalog zalet wolnej bankowości formułowany przez przedstawicieli poszczególnych podejść jest dość zbliżony.

2. Zalety wolnej bankowości

Rozważając korzyści płynące z funkcjonowania systemów wolnej bankowości, zazwyczaj przywoływano argumenty natury zarówno ekonomicznej, jak i ideologicznej. Te pierwsze dotyczyły korzyści, jakie *free banking* pozwalał rzekomo osiągnąć zarówno poszczególnym podmiotom, jak i całej gospodarce. Drugie natomiast wiązały się z określoną filozofią postrzegania procesów gospodarczych i decyzji podmiotów gospodarujących².

W odniesieniu do pierwszej grupy najczęściej wymienia się korzyści – zarówno dla klientów banków, jak i całej gospodarki – płynące z wolnej konkurencji. Konieczność sprostania konkurencji, a także dbałość o reputację, stano-

² Zagadnienia te wykraczają poza ramy opracowania. Należy tylko podkreślić, że wolną bankowość uważa się za swoiste ucieleśnienie tendencji libertariańskich.

wiącą niezbędny warunek utrzymania się na rynku, zwolennicy wolnej bankowości postrzegają jako czynnik wymuszający uczciwość i rzetelność banków. W szczególności w takim systemie banki nie mogą pozwolić sobie na nadmierną emisję pieniądza. Straciłyby wówczas reputację, a ponadto stanęły w obliczu upadłości wskutek masowego zgłaszania do wykupu banknotów, emitowanych przez uprawiającą taki proceder instytucję [Por. Glasner, 1989; Dowd, 1992].

Zwolennicy wolnej bankowości podkreślają, że wbrew rozpowszechnionym poglądom nie była ona bynajmniej systemem cechującym się wrodzoną niestabilnością. Wyniki nowszych badań nie potwierdziły, że okresy działania wolnej bankowości faktycznie wiązały się z dużą niestabilnością i ryzykownymi zachowaniami bankierów. Wręcz przeciwnie, dostarczyły pewnych przesłanek, że tego typu systemy mogłyby działać sprawnie. Co więcej, wysunięto wręcz przypuszczenie, że główną przyczyną porzucenia systemów wolnej bankowości nie była ich nieefektywność, ale raczej czynniki o charakterze politycznym [Selgin, White, 1994; Sechrest, 2008; White, 2008].

Jako dodatkową korzyść rozważanego systemu wymienia się to, iż dzięki typowemu dla wolnej bankowości brakowi regulacji banki będą samodzielnie tworzyć sieć bezpieczeństwa (co ograniczy problem pokusy nadużycia), np. z udziałem prywatnej izby rozrachunkowej, czy prywatnego systemu ubezpieczeń depozytów [White, 2008]. Ponadto, występująca między emitentami konkurencja wymusi rzetelne i terminowe realizowanie zobowiązań przez banki oraz będzie zapobiegać nadmiernej emisji. Pozwoli to uniknąć presji inflacyjnej.

Jak utrzymuje Dowd [1992], wolna bankowość ma zatem niejako „wmontowane” swoiste mechanizmy samoregulujące, przywracające równowagę. Jeszcze dobitniej ujął to Garrison [1996], według którego wolna bankowość stanowiła – i może stanowić – jednocześnie „ochronę i lekarstwo” przed kryzysami finansowymi. Autor ten podkreślił przy tym, że w takim systemie znika jedno z najpoważniejszych źródeł zakłóceń procesów gospodarczych, a mianowicie deficyty budżetowe i dług publiczny. Prywatne banki emisyjne, w przeciwieństwie do banków centralnych, nie będą bowiem skłonne do finansowania tego deficytu emisją swoich banknotów.

3. Problemy związane z wolną bankowością

Oprócz korzyści, można też zidentyfikować problemy wiążące się z funkcjonowaniem systemów wolnej bankowości. Abstrahując od politycznych możliwości wprowadzenia systemu pieniężnego wolnej bankowości, można sformu-

lować pewne ogólne uwagi co do tego, czy rozwiązanie takie mogłoby stanowić remedium na występujący w obecnych systemach pieniężnych nieład pieniężny.

Przede wszystkim trzeba pamiętać, że wolna bankowość była wytworem swoistych warunków gospodarczych i społecznych, a także określonej mentalności ówczesnych ludzi, przywiązujących dużą wagę przede wszystkim do własnych działań i inicjatywy. Współcześnie przekonanie o potrzebie, czy wręcz swoistej nieuchronności regulacji sfery pieniężnej jest, jak się wydaje, powszechne. Kwestia jest przy tym bardziej uniwersalna – we współczesnym społeczeństwie, przyzwyczajonym do znaczącej ingerencji państwa w życie gospodarcze (a także w inne sfery ludzkiej działalności), sytuacja, w której tak ważna dziedzina, jak sfera pieniężna, miałaby być pozostawiona wyłącznie ocenom i inicjatywie poszczególnych podmiotów jest wątpliwa z psychologicznego punktu widzenia.

Nawet gdyby uznać to za prawdopodobne, pojawia się następny problem. Bardzo wątpliwe jest, by klienci instytucji emisyjnych potrafili zawsze właściwie ocenić i porównać wartość poszczególnych jednostek. Wymagałoby to bowiem znacznej wiedzy oraz czasu. Można przy tym uznać, że złożoność systemów pieniężnych i finansowych rośnie szybciej niż możliwości (techniczne i intelektualne) nadążania przez poszczególnych inwestorów za postępami w tej sferze.

Uznaje się przy tym, że jedynym kryterium oceny poszczególnych rodzajów pieniądza byłaby stabilność danej jednostki. Tymczasem podmioty mogą uwzględniać inne, często jakościowe kryteria (np. lokalny charakter danej jednostki, stopień zakorzenienia emitenta w lokalnym środowisku, sprawność działania i dostęp do placówek itp.). Innymi słowy, nie odpowiadają one neoklasycznemu modelowi *homo oeconomicus*.

W szczególności można zanegować przyjmowane *implicite* przez zwolenników nowoczesnej wolnej bankowości założenie o racjonalności podmiotów gospodarujących i pełnej informacji. Podejście takie, podzielane w obrębie mainstreamu, stało się jedną z przyczyn lekceważenia przejawów nadchodzącego kryzysu finansowego 2007 r. Przy problemach informacyjnych, czy ograniczonej racjonalności (lub racjonalności rozumianej inaczej niż tylko dążenie do maksymalizacji użyteczności), funkcjonowanie opisanych systemów musi napotkać na poważne problemy.

Wątpliwości dotyczą również samych instytucji emisyjnych. Trzeba pamiętać, że zde regulowane banki funkcjonujące w przeszłości były zupełnie innymi instytucjami niż działające współcześnie podmioty noszące to miano. Dzisiejsze banki oferują produkty i usługi o różnej strukturze terminowej, jakościowej i różnym stopniu ryzyka. W coraz większym stopniu ich działalność wykracza poza

tradycyjną bankowość. Wiele z oferowanych instrumentów może przy tym służyć – w mniejszym lub większym stopniu – jako substytut pieniądza. W tej sytuacji, monitorowanie ich wartości oraz skali ich kreacji, niezbędne dla będącej filarem wolnej bankowości dyscypliny rynkowej, niewątpliwie byłoby bardzo trudne.

Uwzględniając powyższe uwagi, można stwierdzić, iż pogląd, według którego sama konkurencja byłaby w stanie zapewnić stabilność sfery pieniężnej wydaje się bardzo wątpliwy, zwłaszcza w świetle kryzysu *subprime*. Dyskusyjne jest, na ile doskonała konkurencja faktycznie ma rację bytu we współczesnej gospodarce. Przekonanie o efektywności rynków finansowych, na których zaw sze możliwa jest adekwatna wycena wartości aktywów zostało mocno zanegowane, a polityka na niej oparta zdyskredytowana.

Podobnie dyskusyjne jest założenie o tym, że instytucje emisyjne zawsze dołożą wszelkich starań, by prowadzić swoją działalność odpowiedzialnie, gdyż od tego będzie zależał ich sukces rynkowy. Niewątpliwie chęć osiągnięcia zysku stanowi jedną z ważniejszych przesłanek określonego zachowania podmiotów gospodarczych. Nie jest to jednak przesłanka jedyna. Kalkulowane przez danego emitenta potencjalne korzyści z dokonania oszustwa (czy nierozważnej polityki) mogą okazać się silniejsze od obawy przed upadłością. Może zatem wystąpić pokusa nadużycia – tym silniejsza, im mocniejszą pozycję ma dany emitent.

Rozważając stronę podażową, pojawia się też wątpliwość, czy nie wystąpiłyby tendencje do jej ewolucji w stronę struktur oligopolistycznych, czy wręcz monopolistycznych³. Oznaczałoby to w najlepszym razie zmonopolizację cenową, a tym samym wypaczenie wolnej konkurencji, będącej głównym stabilizatorem całego systemu, a w najgorszym – zastąpienie nieefektywnego rządowego pieniądza równie nieefektywnym pieniądzem prywatnym, emitowanym przez monopolistę. Ten ostatni przy tym, w przeciwieństwie do rządu, nie ma żadnych zobowiązań względem obywateli danego państwa i może w każdej chwili zmienić warunki zaopatrywania gospodarki w pieniądź.

Innym wątkiem, który należy tu rozwinąć, jest problem w postrzeganiu samego pieniądza. Otóż zwolennicy *free banking* nie dostrzegają żadnych szczególnych właściwości pieniądza, które nakazywałyby traktować go inaczej niż inne dobra. Jest nawet odwrotnie – ich zdaniem można i należy traktować pieniądź na takich samych zasadach, jak inne dobra. Co więcej, rozumienie pieniądza jest tu ściśle techniczne, mechaniczne. Pomija się jego właściwości jako

³ Struktury oligopolistyczne, z dominującymi, w dużym stopniu niezależnymi nawet od rządów narodowych, holdingami finansowymi są typowe dla współczesnych rynków finansowych [Sawyer, 2013].

relacji społecznej i inne niż tylko maksymalizacja użyteczności z jego posiadania, motywy utrzymywania i alokowania. Znowu zatem, tak jak w krytykowanych po globalnym kryzysie finansowym teoriach mainstreamu, pomija się tu całą gamę czynników i cech, takich jak niepewność, altruizm itp., wpływających na wykorzystywanie pieniądza przez podmioty gospodarujące [Gorynia, Kowalski, 2009; Akerlof, Shiller, 2010; Sławiński, 2010].

Problemem jest także występujące w modelach wolnej bankowości swoiste skrzywienie dotyczące rozumienia stabilności monetarnej. Bardzo negatywnie postrzega się w nim inflację i politykę ekspansyjną, przy pomijaniu – czy wręcz negowaniu – potencjalnych negatywnych skutków deflacji i kontrakcji pieniężnych. Co więcej, z racji tego, że koncepcje nowoczesnej wolnej bankowości powstały zasadniczo w okresie, w którym większym problemem była stabilność monetarna, pomija się w nich problem stabilności finansowej. Stąd nie dziwi, że w tych teoriach instytucje finansowe postrzega się jako podmioty unikające ryzykownych i szkodliwych dla gospodarki działań. Ujmując rzecz inaczej, zwolennicy *free banking* zakładają, że bez regulacji rządowych i sieci bezpieczeństwa, a także wskutek słabszej, dzięki rozwojowi technologii, asymetrii informacji, nie wystąpi na rynku finansowym pokusa nadużycia. Ponownie rzeczywistość gospodarcza negatywnie zweryfikowała te przypuszczenia.

Podsumowanie

Przeprowadzone rozważania pozwalają domniemywać, że przebudowa systemów pieniężnych na podstawie koncepcji wolnej bankowości – nawet gdyby była możliwa ze względów politycznych – nie byłaby najlepszym pomysłem. Nie wydaje się bowiem, by stanowiło to znaczący krok naprzód w porównaniu z funkcjonującymi systemami bankowości centralnej.

Przede wszystkim jeszcze bardziej, niż w modelach wykorzystujących teorię głównego nurtu ekonomii, widoczna jest tu tendencja do upraszczania rzeczywistości gospodarczej i formułowania dyskusyjnych założeń, czy postulatów. Pomija się też cały wachlarz kwestii oraz zagadnień socjologicznych i psychologicznych, które coraz mocniej przenikają do ekonomii głównonurtowej. Tymczasem, uwzględnienie ich bez wątpienia pozwala na uzyskanie pełniejszego i bardziej realistycznego obrazu decyzji i motywów podmiotów gospodarujących.

Pojawia się zatem pytanie, jakie inne koncepcje można by wykorzystać w ewentualnych reformach systemów pieniężnych. Koncepcje ekonomicznego mainstreamu, mimo ich ewolucji i dostosowań, nadal wykazują znaczne man-

kamenty, co rodzi wątpliwości odnośnie do opartych na nich rozwiązań instytucjonalnych.

Interesującą propozycją wydaje się sięgnięcie po teorii ekonomii heterodoksyjnej. Są one dobrze osadzone we współczesnych realiach gospodarczych, a przy tym uznaje się w nich pieniądź za złożone, wieloaspektowe zjawisko.

Niezależnie jednak od kwestii teoretycznych, kluczowe jest śledzenie faktycznych zmian zachodzących w gospodarkach poszczególnych państw. Występują tam zjawiska i procesy, które zmieniają oblicze współczesnych systemów pieniężnych. W wielu przypadkach są one wyłączone z działania mechanizmów rynkowych. Takie zjawiska, jak banki czasu, czy waluty lokalne, stanowią swoistą wariację na temat wolnej bankowości, wyznaczając nowe wzory myślenia o pieniądzu. Nieco paradoksalnie zjawiska te, wywodzące się raczej ze środowisk antyrynkowych, często są bliższe duchowi pierwotnej wolnej bankowości niż współczesne rozwiązania w tym zakresie, proponowane przez rynkowych ortodoksów. Ich twórcy nie tyle próbują przy tym przełamać monopol państwowy, ale po prostu go obejść.

Literatura

- Akerlof G.A., Shiller R.I. (2010), *Zwierzęce instynkty*, Studio Emka, Warszawa.
- Bernholz P. (2003), *Monetary Regimes and Inflation. History, Economic and Political Relationship*, Edward Elgar, Cheltenham.
- De Soto J. (2009), *Pieniądź, kredyt bankowy i cykle koniunkturalne*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa.
- Dowd K. (1992), *Introduction: The Experience of Free Banking* [w:] Dowd K. (ed.), *The Experience of Free Banking*, Routledge, New York.
- Friedman M. (1960), *Program for Monetary Stability*, Fordham University, New York.
- Garrison R.W. (1996), *Central Banking, Free Banking and Financial Crises*, „The Review of Austrian Economics”, Vol. 9, No. 2.
- Glasner D. (1989), *Free Banking and Monetary Reform*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Gorynia M., Kowalski, T. (2009), *Nauki ekonomiczne a kryzys gospodarczy*, „Studia Ekonomiczne”, nr 3-4.
- Krugman P. (2010), *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*, PWN, Warszawa.
- Marszałek P. (2015), *Systemy pieniężne wolnej bankowości. Koncepcje, cechy, zastosowanie*, Wydawnictwo UE, Poznań.
- Mason P. (2015), *Postcapitalism. A Guide to Our Future*, Penguin, London.

-
- Rothbard M. (2007), *Tajniki bankowości – podręcznik akademicki*, Fijorr Publishing, Warszawa.
- Sawyer M. (2013), *Bank Based vs Market Based Financial System: A Critique of the Dichotomy*, „FESSUD Working Paper”, No. 19.
- Sechrest L.J. (2008), *Free Banking. Theory, History and a Laissez-Faire Model*, The Ludwig von Mises Institute, Auburn.
- Selgin G.A., White L.H. (1994), *How Would the Invisible Hand Handle Money?* „Journal of Economic Literature”, Vol. 32, No. 4.
- Sławiński A. (2010), *Wpływ globalnego kryzysu bankowego na bankowość centralną*, „Ekonomista”, nr 2.
- Smith V. (1990), *The Rationale of Central Banking and the Free Banking Alternative*, Liberty Press, Indianapolis.
- Tirole J. (2015), *Financial Crises, Liquidity, and the International Monetary System*, Princeton University Press, Princeton.
- White L.H. (2008), *Free Banking in Britain. Theory, Experience and Debate, 1800-1845*, 2nd edition, IEA, London.

IS BREAKING OF THE STATE MONOPOLY IN THE MONETARY AREA REASONABLE?

Summary: In the context of critique of contemporary monetary systems, the literature examines the various alternatives, including those which postulates moving away from the state monopoly in the monetary domain. The subject of the paper is one of such streams, namely the so-called free banking. The purpose of the article is to analyze the positive and negative aspects of contemporary free banking and to assess whether the transition to this solution would be reasonable. In pursuit of the goal, the types and characteristics of contemporary free banking concepts and the terms for their formulation were characterized. Then arguments for free banking were presented, followed by critical comments on this concept.

Keywords: free banking, monetary systems, central banking.